

Naprawiamy okleinę

Okleiny wykańczające krawędzie płyt meblowych mogą się odklejać. Pod wpływem wilgoci tworzą się na nich fale. Z czasem pojawiają się też obtłuczenia i drobne ubytki. Nie trzeba jednak wymieniać całego mebla lub płyty. Pokażemy, jak je naprawić.

Ponowne przyklejanie oderwanej albo poszarpanej okleiny jest niepraktyczne. Nie da się jej przykleić tak czysto, by wyglądała jak dawniej. Poza tym termotopliwy klej rozgrzany po raz drugi trzyma gorzej niż za pierwszym razem. Skuteczniejsze jest usunięcie starej okleiny wraz z resztkami kleju i przyklejenie nowej.

Choć przyklejanie okleiny wydaje się proste, nietrudno o błędy. Największy kłopot może sprawić dociśnięcie okleiny do krawędzi płyty. Nie można tego zrobić samym żelazkiem – pod wpływem ciepła klej pozostaje w stanie płynnym i nie może połączyć klejonych powierzchni. Dociśkać możemy dopiero, gdy klej stygnie. Najlepiej użyć do tego twardego, drewnianego klocka, który przykładamy na środku okleiny i dociskając, przesuwamy raz w jedną, raz w drugą stronę.

Przy odcinaniu nadmiaru okleiny dłuto lub pilnik należy ostrożnie prowadzić prostopadle do niej, wzdłuż płaszczyzny płyty, w przeciwnym razie na brzegach powstaną ubytki (na krawędziach zetniemy okleinę zbyt mocno). Równie delikatnie papierem ściernym fazujemy krawędzie okleiny.



1



2



3



4



5



6



7

1. Oderwaną okleinę odklejamy, przeciągając po niej rozgrzanym żelazkiem, i jak najszybciej odrywamy.
2. Resztki kleju dokładnie zdrapujemy brzegiem szerokiego dłuta. Dla bezpieczeństwa na ostrze należy nałożyć kapturek.

3, 4. Do naklejenia nowego paska okleiny używamy rozgrzanego żelazka. Okleinę przykładamy do krawędzi płyty i wielokrotnie, wolnymi ruchami, przeciągamy po niej żelazkiem. Pod żelazko warto podłożyć papier – zapobiegnie to przebarwieniom okleiny oraz uszkodzeniu stopy żelazka.

5. Gdy termotopliwy klej stygnie, mocno dociskamy okleinę, przesuwając po niej drewnianym klockiem.

6. Nadmiar okleiny możemy usunąć po ostygnięciu kleju. Dłuto prowadzimy zawsze prostopadle do oklejanej brzozy płyty i równo z jej powierzchnią.

7. Drobnym papierem ściernym zdrapujemy brzegiem szerokiego dłuta. Dla bezpieczeństwa na ostrze należy nałożyć kapturek.

Ustalanie szerokości

Przy przyklejaniu okleiny żelazkiem nie należy licować jej brzegu z krawędzią płyty. Fornir powinien równomiernie wystawać poza obie krawędzie. Jego położenie trzeba stale kontrolować palcami ułożonymi jak na zdjęciu obok.



Obróbka krawędzi forniru

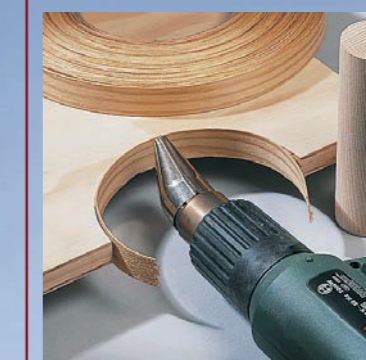
Po przyklejeniu forniru wystające nadmiar materiału najlepiej obciąć jak najszerszym płaskim pilnikiem. Należy go prowadzić wolnymi ruchami, skośnie w dół.



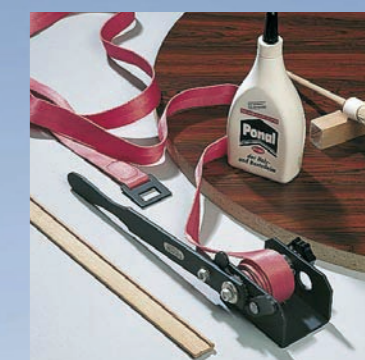
Tak na pewno się nie uda! Jeśli próbujemy odcinać nadmiar forniru dłutem, może się zdarzyć, że jego ostrze podąży za słojem drewna zbyt głęboko i ponownie zniszczymy oklejoną krawędź. Dłuta można używać wyłącznie do oklein z tworzyw sztucznych.



Oklejanie krawędzi zaokrąglonych wklęsłych i wypukłych



Oklein układanych na wklęsłych zaokrągleniach nie można podgrzewać żelazkiem. Niezbędne są opalarka nagrzewająca powietrze do 400°C oraz gruby drewniany wałek do dociskania forniru.



Okleinę na zaokrągleniach wypukłych, np. blatu okrągłego stołu, nakleja się tak samo jak na krawędziach prostych. Najlepiej dociska się ją pasami.